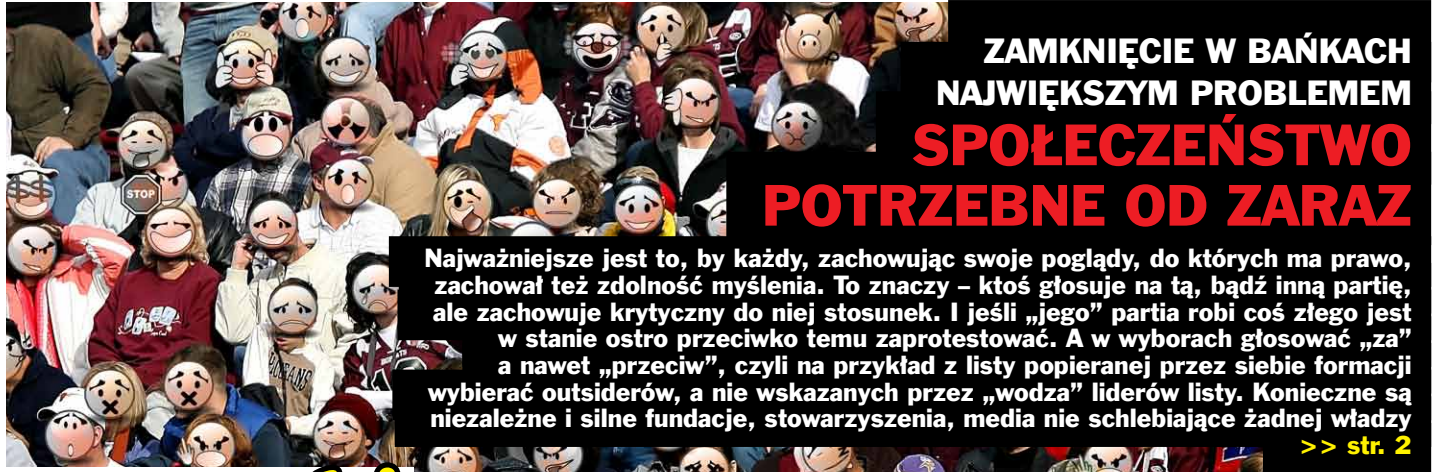


nowy

TELE GRAF warszawski

Nowy Telegraf Warszawski, nr 13(44) 2021



**ZAMKNIĘCIE W BAŃKACH
NAJWIĘKSZYM PROBLEMEM
SPOŁECZEŃSTWO
POTRZEBNE OD ZARAZ**

Najważniejsze jest to, by każdy, zachowując swoje poglądy, do których ma prawo, zachował też zdolność myślenia. To znaczy – ktoś głosuje na tą, bądź inną partię, ale zachowuje krytyczny do niej stosunek. I jeśli „jego” partia robi coś złego jest w stanie ostro przeciwko temu zaprotestować. A w wyborach głosować „za” a nawet „przeciw”, czyli na przykład z listy popieranej przez siebie formacji wybierać outsiderów, a nie wskazanych przez „wodza” liderów listy. Konieczne są niezależne i silne fundacje, stowarzyszenia, media nie schlebiające żadnej władzy >> str. 2

**BEZ EMOCJI O OŚRODKU DLA BEZDOMNYCH
I NARKOMANÓW NA PRADZE >> str. 5**

**STARSZY PAN ZNEÇAŁ SIĘ NAD SWOJĄ... MAMĄ.
DRAMAT POD WARSZAWĄ >> str. 9**

**LEGIA W DRODZE PO ABSOLUTNY REKORD
W LICZBIE TYTUŁÓW MISTRZOWSKICH >> str. 16**

Kto odpowiada za podwyżki cen wywozu śmieci?

**POLITYCY SIĘ
SPIERAJĄ.
MY PŁACIMY
CORAZ WIĘCEJ**

Władze Warszawy mówią, że za podwyżki cen wywozu śmieci odpowiada wyłącznie rząd PiS-u. Politycy PiS, że to wina wyłącznie władz Warszawy. Są też głosy, mówiące, że wszystko wynika z prawa, przyjętego jeszcze za rządów Donalda Tuska. Nie brak opinii, że wszystko przez duże wymagania Unii Europejskiej w zakresie przetwarzania odpadów. Jedno jest jednak oczywiste – płacimy więcej. Dużo więcej >> str. 3

NA POCZĄTEK

Spółeczeństwo potrzebne od zaraz



Przemysław Harczuk,
redaktor naczelny
i wydawca gazety
„Nowy Telegraf
Warszawski”

Trwa zamieszanie wokół wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich z jednej strony i z drugiej coraz większe zamieszanie w samej koalicji rządzącej. Pozornie uznać by można te dwie informacje za sprzeczne. Opozycja twierdzi bowiem, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na podstawie którego nastąpi przejęcie instytucji RPO bez wyboru nowego rzecznika wzmocni partię rządzącą. Spory w koalicji i pogłoski o upadku rządu pozornie temu przeczą. Nie do końca. W poprzedniej kadencji, w której koalicja rządząca miała większość w Senacie i w Sejmie nie miałyby żadnego powodu, by składać wnioski do Trybunału Konstytucyjnego. Po prostu rzecznika wybrałby Sejm, a Senat zatwierdził.

W tej kadencji PiS jest jednak dużo słabszy. Po pierwsze – nie ma większości w Senacie. Po drugie – koalicjanci zyskali podmiotowość. Po trzecie wreszcie – spory w ZP są realne, a sytuacja w kraju jednak jest dużo trudniejsza, niż w czasie prosperity w latach 2016 – 2019. Wcześniejsze wybory są w mojej ocenie kwestią czasu. Czy wobec słabości mainstreamowych partii opozycyjnych i korozji PiS i koalicjantów powstanie coś nowego? Zobaczymy – bo z jednej strony zapotrzebowanie jest, co pokazują kolejne głosowania, w którym pojawia się „ktoś trzeci”. Z drugiej strony system partyjny mocno promuje obecnie istniejące partie. I może się okazać, że za lat pięćdziesiąt już mocno leciwi dzisiejsi komentatorzy

będą ubolewać na obecną scenę polityczną i walkę między PiSem i antypisem. Najważniejsze jest to, by każdy, zachowując swoje poglądy, do których ma prawo, zachował też zdolność myślenia. To znaczy – ktoś głosuje na tą, bądź inną partię, ale zachowuje krytyczny do niej stosunek. I jeśli „jego” partia robi coś złego jest w stanie ostro przeciwko temu zaprotestować. A w wyborach głosować „za” a nawet „przeciw”, czyli na przykład z listy popieranej przez siebie formacji wybierać outsiderów, a nie wskazanych przez „wodza” liderów listy. Konieczne są niezależne i silne fundacje, stowarzyszenia, media nie schlebujące żadnej władzy. Wreszcie – niedopuszczalny jest szantaż moralny wymuszający głosowanie. Świadome

(a więc nie wynikające z lenistwa) nie branie udziału w wyborach też jest wyborem. Sprawa jest jasna – władza ZAWSZE deprawuje, władza absolutnie deprawuje absolutnie. Silne społeczeństwo obywatelskie może ją kontrolować. W Polsce jest tak, że jak rządziła PO, część życzliwych jej mediów wyłączała kamery podczas przesłuchania najważniejszego polityka obecnej władzy. A dziennikarze wspierający wówczas PiS byli „Kozakami”, odważnie władzę krytykując. Gdy role się odwróciły niedawni „bohaterowie” dziś trzęsą się ze strachu, by czasem nie podpaść Nowogrodzkiej. A ówczesni tchórze i koniunkturaliści dziś odważnie śledzą nieprawidłowości obecnej władzy i ją ostro krytykują. Rzecz w tym, że gdy władza się zmieni, role się odwrócą. Tyle, że tak normalności się nie zbuduje.

Anna Kotlarska
współpracownik
Nowego
Telegrafu
Warszawskiego

To bez znaczenia

Aw zasadzie nie do końca bez znaczenia, bo oczywiście jest istotne to, czy wysokie podwyżki cen wywozu śmieci samorządowcom z PO (jak mówi PiS), rządowi PiS (jak twierdzi Trzaskowski i PO), rządowi PO (jak twierdzą też co poniektórzy. Jednak najważniejsza kwestia jest taka, że jest drożej. Coraz drożej. I przenosi się to na wiele sfer naszego życia, nie tylko na śmieci. Nastroje społeczne nie są najlepsze i nie pomogą tu ani pouczenia Trzaskowskiego, że trzeba oszczędzać wodę a 30 złotych to nie aż tak dużo, ani ministrów z PiS biadolących nad „społeczeństwem warszawskim zakochanym w Trzaskowskim”. W sporach ideologicznych, napuszczanie ludzi na siebie może przynieść skutek pozytywny dla napuszczających. Gdy chodzi o sprawy życiowe, już tak łatwo państwu politykom nie będzie. I może zdarzyć się, że „oczarowani Trzaskowskim mieszkańcy stolicy” i „zaślepieni PiS-em, nieoszczędzający wody mieszkańcy biednych dzielnic” zamiast przeciwko sobie wystąpią razem przeciwko politykom. Trochę jak z moim kotem. Jest kochany i grzeczny. Ale niech kto spróbuje mu zabrać miseczkę!



Dr Tomasz Terlikowski,
filozof
i publicysta

Konia z rządem, kto zrozumie

Jeśli ktoś chce zrozumieć, na czym polega jeden z głównych problemów (nie tylko komunikacyjnych, ale i decyzyjnych) w Kościele w Polsce to powinien przyrzeć się temu, co działo się wokół oświadczenia na temat szczepionek Astra Zeneca i Johnson&Johnson. Jednego dnia, kompletnie nie wiadomo dlaczego, zdecydowano się - po wielu tygodniach szczepienia AZ - wydać oświadczenie w tej sprawie. Dlaczego tak się stało? Co się zmieniło? Konia z rządem temu, kto to zrozumie. Prawdopodobnie do kogoś dotarły zarzuty części antyszczepionkowych środowisk pro life (podobnych do tych, które w kuriozalny sposób opisały rzekome „zbrodnie” popełnione prof. Maksymowiczem), i postanowił na nie odpowiedzieć, pokazać ortodoksję. Rada Ekspertów

ds. Bioetycznych wyrzuciła więc z siebie - wiele wskazuje na to, że sporządzoną na szybko - bo tak się składa, że z późniejszych oświadczeń wynika, że nie zapytano o zdanie na jej temat nawet wszystkich członków tego gremium - notatkę. Rzecznik prasowy KEP, przewodniczący rady i jeden z jej członków uczestniczą w konferencji prasowej. I zaczyna się burza, bo dokument jest tak sformułowany, że choć - w istocie niczego nie zmienia - to nieco przenosi akcenty i w efekcie zostaje natychmiast wykorzystano do antyszczepionkowej propagandy. Dzień później wymowę (nawet jeśli nie treściową, to komunikacyjną) dokumentu prostuje - za co mu chwala - biskup polowy Józef Guzdek, później pojawiają się odcinające się od niego oświadczenia części członków Rady Ekspertów, a na koniec

wsam przewodniczący rady koryguje przekaz i apeluje o szczepienia. Efekt jest taki, że nikt już nie pamięta o przemyślanym stanowisku Rady sprzed kilku miesięcy, nikt nie dyskutuje o znakomitym dokumencie Kongregacji Nauki Wiary, a wszyscy dyskutują o tym, komunikacyjnie nieudany, dokumencie. Ale jest jeszcze coś groźniejszego: otóż powstaje wrażenie głębokiego chaosu, jakby nikt niczego nie pilnował, jakby oświadczenia bądź co bądź w fundamentalnych sprawach nie były czytane pod kątem komunikacyjnym, jakby panowała atmosfera zewnętrzsterowalności, czy jakby w istocie nie leciał z nami pilot. I żeby nie było wątpliwości ta sprawa to pokazuje, ale nie jest ani jedyną, ani wyjątkową.

*wpis z Facebook.com,
publikujemy
za zgodą autora*

KTO ODPOWIADA ZA PODWYŻKI CEN ZA ŚMIECI?

POLITYCY SIĘ SPIERAJĄ. MY PŁACIMY CORAZ WIĘCEJ



Wywóz śmieci podzielił polityków, dotknął mieszkańców

Podwyżki cen za wodę rozpalily emocje warszawiaków, a także spowodowały ostry spór o to, kto za podwyżki odpowiada. Wg prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego wyłączną winę za sytuację ponosi rząd PiS-u: „Rządzący odpowiadają za totalny chaos i za wprowadzenie nowych uregulowań, z których jasno wynika, że samorząd nie może dopłacać do gospodarki odpadami. We wszystkich samorządach od 2016 r. rosna lawinowo ceny” – tłumaczył prezydent Warszawy w Radiu ZET. Inne zdanie mają politycy PiS. – Politycy PO tłumacząc drastyczne podwyżki cen wywozu śmieci mó-

wią o tym, że winę za to ponosi rząd. W domyśle rząd Prawa i Sprawiedliwości. Pewnie, że winny jest rząd, bo Rafał Trzaskowski w stolicy rządzi i to wynika z winy rządu PiS” – mówi Paweł Lisiecki, poseł Prawa i Sprawiedliwości, były burmistrz Pragi-Północ. – A na poważnie, to prawda – pewną odpowiedzialność ponosi tu rząd, ale rząd jeszcze poprzedni, Platformy Obywatelskiej i Donalda Tuska, w którym Rafał Trzaskowski był ministrem. Rząd ten już w 2011 roku przygotował ustawę, przyjętą przez ówczesny Sejm, na podstawie której to samorząd jest właścicielem śmieci. I zarówno poprzedni zarząd Warsza-

wy – prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, jak i obecny, Rafała Trzaskowskiego miały czas, by do nowych zasad się przygotować. Wciąż nie ma systemu zarządzania odpadami w mieście, nie ma spalarni odpadów dla Warszawy, która przetwarzałaby te odpady w energię elektryczną bądź ciepłą. Wciąż są wysypiska, pamiętamy, jaka była batalia wokół wysypiska na Radiowie. Władze stolicy za wszelką cenę nie chciały dopuścić do jego likwidacji – tłumaczy Paweł Lisiecki. Jednak poseł Paweł Zalewski, z PO przekonuje, że obciążenia wobec samorządów są planowaną polityką PiS. – PiS od dawna, od kilku

lat, przerzuca koszty polityki, którą podejmuje jako rząd, na samorządy. W Warszawie, ale też w innych miejscowościach brakuje miliardów złotych, by realizować inwestycje, i w ogóle realizować podstawowe potrzeby. Dlatego nie dziwię się temu, że samorządy są zmuszone do tego, by podnosić ceny. Będzie tak dopóty, dopóki rządzący prowadzą swoją politykę, w której to PiS przerzuca koszty swoich działań właśnie na samorządy. I nie mam żadnych wątpliwości, że to PiS, a nie ktokolwiek inny, odpowiedzialny jest za podwyżki, w tym także podwyżki opłat za wywóz śmieci – mówi Paweł Zalewski.

– Mamy przestarzały system gospodarowania odpadami, za co odpowiada wyłącznie rządząca w Warszawie Koalicja Obywatelska. Opcja ta rządzi miastem już od kilkunastu lat. A ostatnia seria podwyżek, tak naprawdę nie jest ostatnią, bo jeżeli władze stolicy nie znowelizują systemu odpadów komunalnych, będą kolejne. Bo Unia Europejska nie chce wysypiska śmieci ale tego, by odpady komunalne przetwarzać – odpowiada Paweł Lisiecki. Do sprawy odpowiedzialności za podwyżki niebawem wrócimy. Jedno jest jednak pewne – wyrwa w portfelu jest faktem. Osobną sprawą jest ocena, na ile jest ona dotkliwa.

KOMENTARZ:

PAWEŁ ZALEWSKI, poseł Koalicji Obywatelskiej

Podwyżki wyłączną winą PiS-u!

PiS od dawna, od kilku lat, przerzuca koszty polityki, którą podejmuje jako rząd, na samorządy. W Warszawie, ale też w innych miejscowościach brakuje miliardów złotych, by realizować inwestycje, i w ogóle realizować podstawowe potrzeby. Dlatego nie dziwię się temu, że samorządy są zmuszone do tego, by podnosić ceny. Będzie tak dopóty, dopóki rządzący prowadzą swoją politykę, w której to PiS przerzuca koszty swoich działań właśnie na samorządy. I nie mam żadnych wątpliwości, że to PiS, a nie ktokolwiek inny, odpowiedzialny jest za podwyżki, w tym także podwyżki opłat za wywóz śmieci – mówi



KOMENTARZ:

PAWEŁ LISIECKI, poseł Prawa i Sprawiedliwości

Podwyżki obciążają Koalicję Obywatelską

Zarówno poprzedni zarząd Warszawy – Hanny Gronkiewicz-Waltz, jak i obecny Rafała Trzaskowskiego miały czas, by do nowych zasad się przygotować. Wciąż nie ma systemu zarządzania odpadami w mieście, nie ma spalarni odpadów, która przetwarzałaby te odpady w energię elektryczną bądź ciepłą. Mamy przestarzały system gospodarowania odpadami, za co odpowiada wyłącznie rządząca w Warszawie Koalicja Obywatelska. Opcja ta rządzi miastem już od kilkunastu lat. A ostatnia seria podwyżek, tak naprawdę nie jest ostatnią, bo jeżeli władze stolicy nie znowelizują systemu odpadów komunalnych, będą kolejne.



W weekend 16-19 kwietnia wymieniana była nawierzchnia na południowo-wschodniej jezdni ulicy Meissnera. W kolejny weekend (23-26 kwietnia) prace będą po stronie północno-zachodniej.

W weekend od piątku 16 kwietnia (około 19) do poniedziałku, 19 kwietnia (do około 4.00 rano) prowadzone były prace na północnej jezdni obwodnicy Goławia. W kolejny weekend będą prowadzone na jezdni południowo-zachodniej. Autobusy pojedą inaczej – informuje Zarząd Transportu Miejskiego na stronie WTP. Prace nad dalszym ciągiem prac na tzw.

Kolejne prace będą prowadzone na jezdni pld.-zach.

obwodnicy Goławia ruszą w piątek, 23 kwietnia o godz. 19.00, a zakończą się w poniedziałkowy poranek. W miniony weekend zamknięta dla ruchu była północno-wschodnia jezdnia ul. J. Meissnera (kierunek od ul. A. E. Fieldorfa „Nila” w stronę ul. gen. T. Bora-Komorowskiego), w kolejny weekend – zamknięta będzie jezdnia południowo-zachodnia. Znowu zmienią się trasy autobusów linii: 117, 123, N22, N72. Objazd dla linii dziennych będzie ulicami: A. E. Fieldorfa „Nila” i T. Bora-Komorowskiego, dla nocnych zaś – gen. T. Bora-Komorowskiego. Ponadto

GOCLAW ► WYMIANA NAWIERZCHNI NA „OBWODNICY GOCLAWIA”

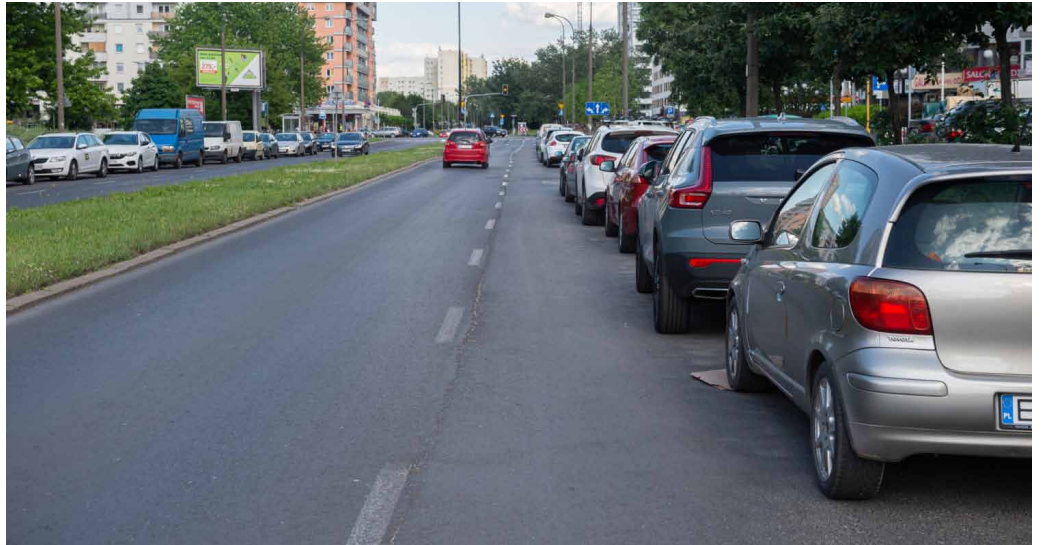
KOLEJNY WEEKEND PRAC, ZMIANY TRAS AUTOBUSÓW

w piątek, 16 kwietnia, a linia 311 w piątek kursy zakończy wcześniej, do 19.00 – podaje ZTM – podsumowuje ZTM.

Jak z kolei przypomniał Zarząd Dróg Miejskich, Tzw. obwodnicę Goławia tworzy ciąg dwujezdniowych ulic Meissnera – Abrahama – Umińskiego. Ponieważ prawe pasy ruchu służyły do postoju samochodów, a niektórzy kierowcy zatrzymywali je tuż przed przejściami dla pieszych, postanowiliśmy wprowadzić zmiany, aby poprawić bezpieczeństwo. Utrzymamy parkowanie, ale w uporządkowanej formie, dodatkowo – w ramach realizacji projektu z budżetu obywatelskiego – wyznaczymy na obu jezdniach jednokierunkowe pasy rowrowe.

Pierwsze prace na ulicach Meissnera i Umińskiego ruszyły jesienią zeszłego roku. Wiązały się z rozbiórką zbędnego asfaltu przy wlotach dróg osiedlowych i przekształceniem prawych pasów obu jezdni w takie, które będą służyły tylko do postoju. Obecnie powierzchnie wyłączono z ruchu są już utworzone, a przy większości zebr położono nowy chodnik – przypomina ZDM.

(źródło: ZTM/WTP)



W weekend prowadzona są kolejne prace na "obwodnicy Goławia"



fol. mat. pras. ZDM

GROCHÓW ► BARDZO GROŹNY WYPADEK

Po zderzeniu uwięziony w aucie

Do bardzo groźnego wypadku doszło w czwartek na skrzyżowaniu ulic Chrzanowskiego i Podskarbińskiej na Grochowie. Człowiek został zakleszczony w samochodzie. Strażacy dla jego wydobywania użyli specjalistycznego sprzętu. Mężczyzna trafił do szpitala.

Policja, pogotowie ratunkowe, strażacy ze specjalistycznym sprzętem, nieśli

pomoc poszkodowanemu w wypadku, do którego doszło w czwartek na Grochowie. Wczesnym po południu, na skrzyżowaniu Podskarbińskiej i Chrzanowskiego doszło do zderzenia trzech samochodów osobowych – ford, opła i skody. Osoby znajdujące się w opolu i fordzie opuściły auta o własnych siłach, jednak sytuacja kierującego skodą była dramatyczna – mężczyzna został zakleszczony w rozbi-



fol. Pixabay

tym samochodzie. Na miejsce przybyły służby ratownicze – ambulans pogotowia ratunkowego, policja i dwa zastępy straży pożarnej. Strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu wyswobodzili zakleszczoną mężczyznę. Trafił on do szpitala. Trwa ustalanie przyczyn wypadku. Po zdarzeniu przez blisko dwie godziny ruch przez skrzyżowanie był zablokowany.

(az)

Szpital Praski, to tu ma powstać ośrodek



foto: Adrian Gryczuk/Wikipedia

KOMENTARZ ► BEZ EMOCJI O OŚRODKU W SZPITALU PRASKIM

Nie kwestia czy pomóc, ale jak to robić

W Szpitalu Praskim ma powstać ośrodek dla narkomanów i osób bezdomnych. Protestujący mieszkańcy okolicznych budynków. Organizacje społeczne apelują o empatię i krytykują postawę pogardy wobec wykluczonych. W rzeczywistości sprawa jest dużo bardziej złożona. Po kolei – wątpliwości budzi nie kwestia bezdomnych, ale narkomanów, którzy nie chcą się leczyć. Ośrodek ma nieść pomoc tym ludziom

– to znaczy dawać im czyste igły, lekarstwa itd. I oczywiście pomoc tym ludziom jest rzeczą konieczną. Jednak już na przykład ośrodek taki w sąsiedztwie szkoły, przedszkola, bloków mieszkalnych – bez wątplenia zmniejszyłyby bezpieczeństwo ludzi. Dlatego też, gdy kilka lat temu były plany umieszczenia takiego ośrodka przy ulicy Kickiego, redakcja Telegrafu24 (gazeta będąca poprzedniczką „Nowego Telegrafu Warszawskiego”) mocno ten pomysł krytyko-

wała. W przypadku ośrodka w Szpitalu Praskim jest trochę inaczej – to placówka monitorowana, mająca ochronę etc. I możliwe jest – tak sądzę – odpowiednie zadbanie o to, by pomóc ludziom, bez zagrożenia dla okolicznych mieszkańców. Wszystko zależy jednak od tego nie czy, ale jak będzie ta placówka w praktyce wyglądać, jakie będą zabezpieczenia. I to powinno być tematem dyskusji, a nie to, czy pomagać, bo tu sporu być nie powinno.

DZIELNICA W SKRÓCIE

Anielskie skrzydła i czystość ulicy

Na Urzędzie Dzielnicy Praga-Północ pojawił się mural przedstawiający anielskie skrzydła. Urząd zachęca do fotografowania się na ich tle. Z kolei na Pradze-Południe ruszył przetarg na zakup koszy do segregacji odpadów.

Na elewacji Urzędu Dzielnicy Praga-Północ na rogu ulicy Sierakowskiego i ulicy Kłopotowskiego powstał mural przedstawiający anielskie skrzydła. Urząd Dzielnicy zachęca do fotografowania się mieszkańców na tle skrzydeł i oznaczania Urzędu Dzielnicy na Instagramie.

Trwa konkurs „Nowe brzmienie warszawskich ulic”. Urząd Dzielnicy Praga-Północ zachęca do przesyłania nowych aranżacji znanych piosenek lub własnych kompozycji o Warszawie. Do 23 maja Urząd czeka na zgłoszenia mailowe. „Styl muzyczny nie ma znaczenia - zapraszamy zarówno solistów

jak i całe zespoły, amatorów i profesjonalistów” – zachęca Urząd Dzielnicy Praga-Północ. Szczegóły można znaleźć na profilu urzędu na Facebooku.

Zarząd Oczyszczania Miasta ogłosił przetarg na zakup 80 koszy do segregacji odpadów na Pradze-Południe. Mają zostać ustawione po wakacjach. Przechodnie będą mogli z nich korzystać m. in. na rondzie Waszyngtona, rondzie Wiatraczna, w al. Waszyngtona, przy skrzyżowaniach ul.

Grochowskiej z większymi ulicami czy przy zbiegu ul. Targowej, Zamoyckiego i al. Zielenieckiej. „Lokalizacje pojemników uwzględniają zarówno większe natężenie ruchu pieszych, jak i możliwości pasa drogowego dla ustawienia pojemników o większych gabarytach oraz możliwość dojazdu ekip opróżniających kosze” – tłumaczy ZOM.

(Warszawski Serwis Prasowy)

80
koszy do segregacji pojawi się na Pradze-Południe

W PRZESTĘPCZY PROCEDER WCIĄGNĘLI MAŁOLETNIEGO

Rodzice z dziećmi okradali sklep

Rodzinne zakupy bywają przyjemnością. Jednak w tym wypadku było inaczej. Z pozoru zdawałoby się normalna rodzina wizytę z dziećmi w drogerii wykorzystano do kradzieży perfum. 26-latką i 28-latkę nie dość, że dokonali kradzieży, to „na robotę” poszli z dziećmi, a jednego z małych wciągnęli w proceder! Jak infor-

muje Komenda Stołeczna Policji, funkcjonariusze wydziału mienia prowadzili postępowanie w sprawie kradzieży w drogerii. Łupem sprawców padły perfumy o łącznej wartości ponad 1100 złotych. W wyniku podjętych czynności policjanci ustalili, że podejrzanymi są mężczyzna i kobieta, którzy do sklepu przyszli z dziećmi. Co więcej, jednego z małych również

wciągnęli w przestępczy proceder. Funkcjonariusze tego samego dnia zatrzymali 26-latkę kobietę i 28-latkę mężczyznę. Oboje na podstawie zgromadzonych w sprawie materiałów usłyszeli zarzuty dokonania wspólnie i w porozumieniu, również z małym, kradzieży. Za to przestępstwo grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

(źródło: policja.pl)



foto: Policja

Kradli razem z dziećmi

Nastąpiła zmiana na jednym z najważniejszych stanowisk w mieście



fol. Adrian Gryciuk/Wikipedia

POLITYKA ► ZMIANA W STOŁECZNYM RATUSZU

Współpracownik Tuska SEKRETARZEM WARSZAWY

Po 15 latach z funkcją Sekretarza Miasta Stołecznego Warszawy pożegnał się Marcin Wojdat. Jego miejsce zajął były minister rządów PO-PSL.

Był ministrem Skarbu Państwa w rządach Donalda Tuska i Ewy Kopacz, a ostatnio szefem MPO w Warszawie. Włodzimierz Karpiński został nowym sekretarzem Miasta Stołecznego Warszawa. Zajął miejsce zwolnione od począt-

ku kwietnia przez dotychczasowego sekretarza, Marcina Wojdata, który stanowisko sprawował przez 15 lat. Nowy sekretarz, Włodzimierz Karpiński ostatnio pełnił funkcję szefa Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Warszawie. Włodzimierz Karpiński ma 60 lat. Urodził się w Puławach. Jest absolwentem Wydziału Inżynierii Chemicznej i Procesowej Politechniki Warszawskiej, studiów menadżerskich na Uniwersyte-

cie Warszawskim, studiów poddyplomowych z prawa Unii Europejskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Był wiceprezydentem Puław, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych a potem cyfryzacji, następnie w 2013 roku został ministrem Skarbu Państwa w rządzie Donalda Tuska. Pełnił tę funkcję także po tym, gdy nową szefową rządu została Ewa Kopacz.

(źródło: RDC, NTW)

RADA WARSZAWY ► **BISKUP
POZBAWIONY TYTUŁU**

Sławoj Leszek Głódź bez honorowego obywatelstwa

Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź nie jest już honorowym obywatelem Miasta Stołecznego Warszawa. Decyzję w sprawie podjęła w czwartek, 15 kwietnia, Rada War-

szawy. Wniosek o odebranie honorowego obywatelstwa, a konkretnie korekcie uchwały z 2005 roku przyznającej tytuł, radni podjęli na wniosek Koalicji Obywatelskiej. Jak tłumaczył lider KO, Jarosław Szostakowski, abp Głódź nie zasługuje na tytuł, a w 2005 roku radni „nie mieli pełnej informacji na temat tego kandydata”. Abp Sławoj Leszek Głódź

był w latach 1991 – 2004 biskupem polowym Wojśka Polskiego. W latach 2004–2008 był biskupem diecezji warszawsko-praskiej. Potem został metropolitą gdańskim. Funkcję tę pełnił do 2020 roku. W ostatnich latach biskupowi Głodziowi zarzucano pobłażliwość dla nadużyć seksualnych w Kościele.

Niedawno Stolica Apostolska wydała decyzję o nałożeniu kar kanonicznych na biskupa Edwarda Janiaka z Kalisza i właśnie abp. Głódzia. 29 marca 2021 roku Nuncjatura Apostolska w Polsce poinformowała, że po przeprowadzeniu dochodzenia dotyczącego zgłoszonych zaniedbań hierarchy i innych kwestii związanych z zarządzaniem przez niego archidiecezją gdańską Stolica Apostolska nakazała mu zamieszkanie poza

4

lata abp Sławoj Leszek Głódź był biskupem ordynariuszem diecezji warszawsko-praskiej

archidiecezją, zakazała uczestniczenia w publicznych celebracjach i spotkaniach na jej terenie,

a także zobowiązała go do dokonania wpłaty na rzecz Fundacji św. Józefa na przeciwdziałanie nadużyciom seksualnym i wsparcie ofiar. Teraz Głosami Koalicji Obywatelskiej abp Głódź został pozbawiony tytułu Honorowego Obywatela Miasta Stołecznego Warszawa.

(az)

ZWIERZAKI ► **OŚRODEK W KŁOPOTACH, INKUBATOR DLA SCHRONISKA**

Tragiczna sytuacja Koterii

Tragiczna jest sytuacja Ośrodka dla Kotów Miejskich Koteria. Organizacja ratująca kocie życie jest w długach – poinformował ośrodek.

„Kochani jest bardzo źle. Nasza zbiórka stanęła. Zapędziliśmy się w długi ratując kolejne kocie życia, na 1% jeszcze trochę będziemy musieli poczekać, nie mamy wciąż odpowiedzi od miasta kiedy dostaniemy dofinansowanie, nie udało nam się ubiegać w tydzień 1500 zł na rezonans magnetyczny dla Magnolii (a koszty musimy pokryć) a to dopiero początek drugiego kwartału roku – stoimy nad przepaścią. Mamy ogromne koszty stałe, ponieważ funkcjonujemy jako szpitalik dla kotów miejskich” – informuje Ośrodek dla Kotów Miejskich Koteria. Są też lepsze wiadomości. Schronisko na Paluchu pozyskało in-

kubator do kociego szpitala: „Dziękujemy Fundacji Przyjaciele Palucha i jej darczyńcom za inkubator do kociego szpitala w Schronisku Na Paluchu” – napisała na Facebooku Ochota na Kota, „Co roku w sezonie wiosna-jesień na Paluch trafiają setki kociąt, wiele z nich niesamodzielnych, nawet kilkudniowych” - przypominają pracownicy punktu.

(Warszawski Serwis Prasowy)



fol. Pixabay



fol. Freeimages

URSUS ► TRAGICZNY FINAŁ POSZUKIWAŃ

18-letnia Wiktoria NIE ŻYJE

Tragiczny finał poszukiwań 18-letniej Wiktorii B., mieszkanki Ursusa, która zaginęła z niedzieli na poniedziałek. Dziewczyna nie żyje. Policja nie wyklucza żadnego scenariusza.

Niewyobrażalna tragedia w Ursusie. Młoda dziewczyna, która zaginęła z niedzieli na poniedziałek, niestety nie żyje. W ubiegłym tygodniu poszukiwania Wiktorii postawiły na nogi policję w mieście. Jak poinformowała w czwartek

Komenda Stołeczna Policji, poszukiwania zostały zakończone: „Komenda Rejonowa Policji Warszawa III, dziękuje wszystkim zaangażowanym osobom oraz mediom, za udostępnienie naszej informacji o zaginięciu 18-letniej mieszkanki Ursusa Wiktorii B. Poszukiwania zostały zakończone” – czytamy w komunikacie. Niestety, finał był tragiczny. Okazało się, że na terenie Ursusa odnaleziono ciało nastolatki. Na razie trwa

postępowanie, mające ustalić przyczyny śmierci dziewczyny. Wiadomo, że wyszła ona z domu na spotkanie ze swoim chłopakiem. Niestety, nigdy nie dotarła, a kontakt z nią się urwał. W poniedziałek ruszyły szeroko zakrojone poszukiwania. W czwartek policja odnalazła ciało. Na razie trwają czynności pod nadzorem prokuratora. Nie jest wykluczona żadna hipoteza – informuje policja.

(źródło: NTW, Policja)



NA ŻOLIBORZU
I OCHOCIE

Nowe dzielnice w strefie płatnego parkowania

Od 6 września Strefa Płatnego Parkowania Niestrzeżonego będzie poszerzona o dwie kolejne dzielnice – Żoliborz i Ochotę.

Decyzję w sprawie poszerzenia SPPN podjęła Rada Warszawy w czwartek, 15 kwietnia. Wzorem innych europejskich miast chcemy zmieniać nawyki transportowe mieszkańców poprzez rozszerzenie strefy płatnego parkowania – mówi Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy. Jak

informuje Zarząd Dróg Miejskich, „celem polityki parkingowej miasta jest przede wszystkim ułatwienie znalezienia wolnego miejsca postojowego tym, którzy go rzeczywiście potrzebują. Opłaty za parkowanie pobiera się po to, aby chętnych do zaparkowania było mniej niż miejsc postojowych. Strefa spełnia

swoją rolę, jeśli ok. 10 proc. miejsc jest wolnych – aby każdy, kto musi zaparkować, mógł znaleźć wolne miejsce. Jeżeli te proporcje są zaburzone, wzrasta natężenie ruchu związane z poszukiwaniem wolnego miejsca. Narzędzie, jakim jest strefa, pozwala też na ochronę miejsc parkingowych dla mieszkańców dzielnic, w których funkcjonuje strefa, a którzy korzystają z abonamentów mieszkańca (...)

52
tysiące miejsc
postojowych
będzie liczyć
SPPN

Warszawska strefa płatnego parkowania, największa w Polsce, w ubiegłym roku została powiększona o 7,8 tys. miejsc postojowych na Woli i Pradze-Północ. Od 6 września do strefy dołączą kolejne dzielnice: Żoliborz i Ochota. W sumie to ponad 14,2 tys. miejsc postojowych – tym samym strefa będzie liczyć już ok 52 tys. miejsc” – czytamy w komunikacie ZDM.

(źródło: ZDM Warszawa)

ZNĘCAŁ SIĘ NAD ŻONĄ, GROZIŁ DZIELNICOWEMU

Życie rodziny zamienił w horror

Najpierw znęcał się nad żoną. Gdy policjant kazał mu opuścić lokal, agresor zaczął mu grozić.

Gehennę przeżyła mieszkanka Rembertowa. Jej mąż od lat znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie. Na miejsce przybył dzielnicowy, który nałożył na męża kobiety nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do niej. Jak informuje Komenda

Stołeczna Policji, 38-latek nie chciał jednak pogodzić się z tymi poleceniami. Zaczął nękać żonę wiadomościami, w których groził bezpośrednio dzielnicowemu za zastosowanie procedury, a także kobiecie. Pokrzywdzona powiadomiła o wszystkim funkcjonariuszy z komisariatu przy ulicy Plutonowych. Ci odszukali 38-latkę i go zatrzymali. Jak informuje policja, funkcjonariusze zabezpieczyli jego

dwa telefony komórkowe, w których znajdowały się wiadomości z wysyłanymi groźbami pozbawienia życia i zdrowia zarówno wobec żony jak i dzielnicowego. Zebrany materiał dowodowy stał się podstawą dla dwóch zarzutów, znęcania się oraz groźb. W sądzie, na wniosek prokuratury zastosowano wobec podejrzanego tymczasowy areszt – podsumowuje policja.

(źródło: policja)



fol. Policja

Mężczyzna nie dość, że był sprawcą przemocy, to jeszcze groził dzielnicowemu

SIÓDMY PRZYPADK SIEMIETELNEJ CHOROBY NA MAZOWSZU

Wścieklizna zbiera żniwo



fot. Pixabay

Wściekliznę stwierdzono u lisa w miejscowości Ponurzyca w powiecie otwockim. To siódmy przypadek straszliwej choroby odkryty u lisów w tym roku. Pierwszy, również w okolicach Otwocka Wojewódzki Lekarz Weterynarii stwierdził 15 stycznia. Obszarem zagrożonym objęta została część Warszawy, część powiatu mińskiego i część powiatu otwockiego. Służby apelują do właścicieli zwierząt o szczególną ostrożność. Kotów nie należy wypuszczać z domu, zaleca się ich szczepienie. Psy bezwzględnie muszą być zaszczepione, a podczas spacerów nie wolno ich puszczać luzem. Wścieklizna to choroba zwierząt zagrażająca także ludziom. Atakuje układ nerwowy, jest niemal zawsze śmiertelna.

Określony w rozporządzeniach nr 2 i nr 3 Wojewody Mazowieckiego z 19 stycznia i z 2 lutego 2021 r. obszar zagrożony obejmuje:

w mieście stołecznym Warszawa:

- w dzielnicy Wawer: część dzielnicy ograniczona od północy Mazowieckim Parkiem Krajobrazowym, od zachodu ulicą Kwitnącej Akacji, od południa ulicą Izbičką, ulicą Zagorzańską i ulicą Złotej Jesieni;
- w dzielnicy Wesoła: część dzielnicy na południe od ulicy Trakt Brzeski oraz część dzielnicy ograniczona od północy linią kolejową, od zachodu ulicą I Praskiego Pułku i od południa ulicą Trakt Brzeski;

w powiecie mińskim:

- miasto Sulejówk;
- w gminie Halinów miejscowości: Długa Kościelna – część miejscowości na zachód od ulicy Jana Kochanowskiego, Długa Szlachetka – część miejscowości na zachód od ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Grabina, Halinów – część miejscowości na zachód od ulicy

Okuniewskiej, Hipolitów, Józefin, Królewskie Brzeziny, Stary Konik;

- w gminie Siennica miejscowości: Borówek, Chelst, Grzebowilk, Kośminy;
- w powiecie otwockim:
- w gminie Wiązowna miejscowości: Boryszew, Emów, Duchnow, Góraszka, Izabela, Majdan, Michałówek, Stefanówka, Wiązowna, Zagórze, Zakręt;
- w gminie Kołbiel miejscowości: Antoninek, Bocian, Borków, Chrosna, Chrzaszczówka, Człekówka, Gadka, Gózd, Karpiska, Kołbiel, Nowa Wieś, Oleksin, Podgórzno, Rudno, Rudzienko, SęPOCHÓW, Skorupy, Stara Wieś Druga, Sufczyn, Teresin, Władzin, Wola Sufczyńska.

Na terenie zagrożonym wścieklizną obowiązuje zakaz:

- organizowania, targów, wystaw, konkursów, pokazów z udziałem psów, kotów oraz innych zwierząt wrażliwych na wściekliznę;
- organizowania polowań i odłowów zwierząt łownych, za wyjątkiem odstrzałów sanitarnych dzików oraz polowań indywidualnych na dziki bez

udziału psów i nagonki, na zasadach określonych przez właściwego terytorialnie powiatowego lekarza weterynarii.

Na terenie zagrożonym wścieklizną obowiązuje nakaz:

- trzymanie psów na smyczy lub na ogrodzonym terenie zamkniętym, a kotów w zamknięciu;
- pozostawienie zwierząt gospodarskich w okólnikach i na zamkniętych wybiegach.

Ponadto obowiązuje nakaz oznakowania obszaru zagrożonego na jego granicach przy drogach poprzez umieszczenie tablic z wyraźnym napisem: „UWAGA OBSZAR ZAGROŻONY WŚCIEKLIZNĄ ZWIERZĄT”.

Mając na uwadze zachowanie psów i kotów należy ograniczyć możliwość ich kontaktu ze zwierzętami wolno żyjącymi (stąd nakaz utrzymywania na smyczy). Zakaz organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów zwierząt oraz przeprowadzania polowań i odłowów zwierząt mają na celu ochronę zdrowia i życia ludzi, którzy mogą mieć kontakt ze zwierzętami.

Wścieklizna jest chorobą zakaźną zwierząt (atakującą

ośrodkowy układ nerwowy ludzi oraz zwierząt stałocieplnych), która podlega obowiązkowi zwalczania. Wirus wścieklizny jest odporny na ogrzewanie (temperaturze 60 st. C przeżywa 5 minut) oraz na działanie większości środków dezynfekujących. Do zakażenia wście-

Wścieklizna jest chorobą zakaźną zwierząt (atakującą ośrodkowy układ nerwowy ludzi oraz zwierząt stałocieplnych), która podlega obowiązkowi zwalczania. Zakażenie jest możliwe poprzez kontakt ze śliną chorego lub zakażonego zwierzęcia. Prawie zawsze jest to choroba śmiertelna – ostrzegają urzędnicy

klizną dochodzi zazwyczaj na skutek pogryzienia przez chore zwierzę. Zakażenie jest możliwe poprzez kontakt ze śliną chorego lub zakażonego zwierzęcia. Wirusy wścieklizny początkowo atakują zakończenia nerwowe uszkodzonych miejsc, a następnie poprzez nerwy obwodowe mózg. Prawie zawsze jest to choroba śmiertelna.

Apelujemy, aby dbać o zdrowie swoich pupili. W związku z tym Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie na początku grudnia ub. r. promował akcję Mazowieckiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii „Zaszczep pupila, to tylko chwila”, promującą obowiązkowe szczepienia psów przeciwko wściekliznie na terenie województwa mazowieckiego. W Polsce obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliznie podlegają psy powyżej 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Wskazane są również szczepienia kotów – przypominają urzędnicy.

(inf. pras. Mazowiecki Urząd Wojewódzki)



TRAGICZNY PIĄTEK NA MAZOWIECKICH DROGACH

W deszczu z przeciwka nadeszła śmierć

Do potwornej tragedii doszło na Drodze Krajowej nr 50. W okolicy Grójca czołowo zderzyły się samochód osobowy z ciężarówką. Nie żyje kierowca BMW.

Warunki na drogach w piątek były fatalne, nic dziwnego, że doszło do serii wypadków. Do dramatu doszło w miejscowości Żyrów, pomiędzy Grójcem a Górą Kalwarią. Na drodze warunki były kiepskie – padał deszcz, było zimno i dosyć ślisko. Wczesnym po-

łudniem osobowe BMW zderzyło się czołowo z ciężarowym Renault. Na miejsce przybyły służby ratownicze. Niestety, kierowca BMW zginął na miejscu. Droga została zablokowana na kilka godzin, ruch aut kierowany był objazdem przez Lesznowolę i Prażmów, Droga Wojewódzką 277. Na miejscu pracowały służby drogowe, policja i prokurator. Trwa ustalanie dokładnych okoliczności i przyczyn tragicznego zdarzenia. Po kilku godzinach, wieczorem, ruch

został przywrócony. Piątek był trudnym dniem na drogach województwa mazowieckiego. W Płońsku na ulicy Kwiatowej zderzyły się czołowo samochody osobowe. Ranne zostały trzy osoby, trafiły do szpitala. Trzy osoby zostały poszkodowane w wypadku drogowym, do którego doszło z czwartku na piątek w Siedlcach. Do kilku wypadków i kolizji doszło też w samej stolicy. Na Białołęce w wyniku zderzenia kilku aut rannych zostało sześć osób. (az)

LEGIONOWO ► DOZÓR I NAKAZ OPUSZCZENIA MIESZKANIA

Starszy pan znęcał się nad swoją... mamą

Blisko sześćdziesiątka na karku, półtora promila w wydychanym powietrzu i kilka miesięcy gehenny, zafundowanej własnej matce. Wpadł mieszkaniec Legionowa, który przez długi czas maltretował staruszkę. Jak informuje Komenda Stołeczna Policji, funkcjonariuszy wezwano do interwencji domowej. W mieszkaniu zastali 59-letniego starszego mężczyznę, oraz staruszkę, jego mamę.

pod wpływem alkoholu, wszczynął awantury, podczas których ubliżał matce, wypędzał z mieszkania, zakłócał spokój i spoczynek nocny słuchając głośno muzyki. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty. Grozi mu od trzech miesięcy do pięciu lat więzienia. Na tym nie koniec – prokurator zastosował wobec 59-lata środki zapobiegawcze – zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej, zakaz rozmowy z nią, nakaz opuszczenia wspólnego

5
do tylu lat więzienia grozi za przemoc domową

W trakcie interwencji pani powiedziała, że syn od dawna nad nią się znęca! Mężczyzna natychmiast został zatrzymany. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy, badanie alko-matem wykazało w jego organizmie 1,5 promila alkoholu – relacjonują policjanci. 59-latek trafił do policyjnego aresztu, gdzie spędził noc. Śledczy ustalili, że mężczyzna od kilku miesięcy, będąc

mieszkania – informuje Komenda Stołeczna Policji. I przypomina, że „na zjawisko przemocy domowej nie można pozostawać obojętnym. Jeśli jesteś ofiarą lub świadkiem przemocy domowej nie obawiaj się powiadomić o tym Policji. W trosce o zdrowie i życie Twoje i Twoich najbliższych, nie pozwalaj, by sprawca pozostał bezkar-ny!” – czytamy w komunikacji. (źródło: policja)

NA HOLENDERSKIM SZLAKU

Odpowiedzą za ogromne ilości narkotyków

Narkotyki sprowadzali z Holandii, konkretnie z Hagi. Trafiły głównie na Mazowsze, były rozprowadzane m. in. w Warszawie, Kobyłce, Markach, Ząbkach, Wołominie, Sierpcu, Płocku, Łomży, Gostyninie, Mławie, Płońsku. Jak podaje Komenda Stołeczna Policji, funkcjonariusze zatrzymali 14 mężczyzn w wieku od 28 do 69 lat. Dwie osoby na prze-

sluchanie trafiły z aresztów. Wszyscy usłyszeli zarzuty. Jak informuje policja, zatrzymani mężczyźni mieli uczestniczyć w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany, amfetaminy, kokainy, heroiny oraz środków psychotropowych w postaci tabletek ekstazy. Zatrzymani ze sprzedaży narkotyków uczynili sobie stałe źródło dochodu – podaje policja. Mężczyźni usłyszeli

zarzuty, a jeden z zatrzymanych odpowie również za handel bronią bez wymaganego zezwolenia. 39-latek miał sprzedać pistolet wraz z amunicją ustalonej osobie. Sąd aresztował sześciu mężczyzn na trzy miesiące. Dziewięciu mężczyzn zostało objętych policyjnym dozorem. Będą musieli wnieść również poręczenia majątkowe – informuje policja.

(źródło: policja)



KOLEJNE PRZESILENIE NA SZCZYTACH WŁADZY

Rzecznik Praw Obywatelskich w likwidacji

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis mówiący, iż rzecznik sprawuje władzę po zakończeniu kadencji do wyboru następcy, jest niekonstytucyjny. Oznacza to, że jeśli nie uda się wybrać nowego rzecznika (musi zatwierdzić go Senat), RPO de facto nie będzie – będzie mógł być wybrany pełniący obowiązki. To konieczność – tłumaczą przedstawiciele PiS. Skandaliczny zamach na prawa obywatelskie – ripostuje opozycja. A koalicyjne Porozumienie wyłamuje się – twierdzi, że nie poprze ustawy o „tymczasowym rzeczniku”.

Rzecznik Praw Obywatelskich to urząd, istniejący w Polsce od 1988 roku. Wybierany jest co pięć lat, ma stać na straży praw obywateli w zderzeniu z nadużyciami władzy. Ideą jest niezależność od rządzących. Obecny RPO – Adam Bodnar – został wybrany w 2015 roku, pod koniec kadencji PO – PSL. Jego kadencja skończyła się, jednak rządzącej Zjednoczonej Prawicy



Co dalej z urzędem Rzecznika Praw Obywatelskich?

PiS: nie może być tak, by pomimo zakończenia kadencji rzecznik wciąż pełni obowiązki

Opozycja: Skandal. Może dojść do sytuacji, że rzecznika po prostu nie będzie

nie udało się wybrać następcy. Wynika to z faktu, że w Senacie większość mają ugrupowania opozycyjne. Według dotychczasowego prawa ustępują-

cy RPO pełni urząd do czasu wyboru następcy, nawet po zakończeniu kadencji. Teraz Trybunał Konstytucyjny uznał, że to niekonstytucyjne. Obu-

żenia wyrokiem nie kryje opozycja, zdaniem której wyrok wydał Trybunał Konstytucyjny w składzie wybranym przez PiS, przypomina, że sędzią jest

choćby były poseł partii rządzącej Stanisław Piotrowicz. Z kolei przedstawiciele PiS przekonują, że nie może być tak, by pomimo zakończenia kadencji rzecznik wciąż pełnił obowiązki. Stąd konieczna jest nowa ustawa i możliwość wyboru pełniącego obowiązki. Opozycja twierdzi, że dojdzie do sytuacji, gdy rządzący wybiorą swojego człowieka, w wątpliwym trybie jako po. Sam Adam Bodnar oznajmił, że jedynym sposobem wyjścia z patowej sytuacji i uniknięcia wszelkich kontrowersji jest wybór zgodny z prawem i procedurą nowego rzecznika. Czy jest na to szansa? Sejm głosował nad kandydaturami – PiS zgłosił posła Bartłomieja Wróblewskiego, PO – PSL – profesora Sławomira Patyrę, zaś lewica – Piotra Ikonowicza. Głosowanie wygrał poseł PiS. Jednak wybór musi zatwierdzić Senat. A tam większość ma opozycja. Czy w takim razie czeka nas specustawa? Nie jest to pewne, bo Porozumienie – ugrupowanie, które jest jednym z członów Zjednoczonej Prawicy ustawy autorstwa PiS nie poprze.

RUCHY TEKTONICZNE W POLITYCZNYM CENTRUM

Będzie nowa „Chadecja Polska”?

Wice marszałek Sejmu, polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego Piotr Zgorzelski zapowiedział powstanie nowego ugrupowania, o roboczej nazwie „Chadecja Polska”. Mieliby je tworzyć politycy PSL, ale też Porozumienia Jarosława Gowina, część byłych pisowców i byłych polityków Platformy Obywatelskiej.

Na razie twierdzenia o nowym ruchu wydają się polityczną fikcją, jednak ruchy

tektoniczne pomiędzy PiS a Koalicją Obywatelską są zauważalne. Trzeszczy Zjednoczona Prawica. Porozumienie zapowiada, że zablokuje ustawę o wyborze pełniącego obowiązki Rzecznika Praw Obywatelskich. I organizuje konwencję, na której promuje Andrzeja Sośnierza – byłego szefa Narodowego Funduszu Zdrowia, znanego z krytyki polityki epidemicznej rządu, prof. Wojciecha Maksymowicza, znanego neurologa, który ostatnio zo-



Politycy PSL zapowiadają budowę nowej chadeckiej siły. I faktycznie, są ruchy tektoniczne na polskiej scenie politycznej

stał oskarżony o rzekome eksperymenty na ludzkich płodach (profesor ostro zaprzecza oskarżeniom), byłego posła PiS Lecha Kołakowskiego. Jednocześnie w ramach Zjednoczonej Prawicy trwa konflikt między Solidarną Polską a premierem. Wcześniejsze wybory wydają się bardzo prawdopodobne. Czy wystartują w niej dotychczasowe partie, czy też nowe formacje – jak ruch centrowo-chadecki – miałyby odegrać tu pewną rolę?



Księżę Edynburga z królową w 2006 r.

WIELKA BRYTANIA ► POŻEGNANIE KSIĘCIA FILIPA

„Życie w służbie Narodu i Wspólnoty”

Zaledwie 30 osób uczestniczyło w pogrzebie Księcia Edynburga, męża brytyjskiej królowej Elżbiety II Filipa Mountbattena. Księżę zmarł 9 kwietnia. W czerwcu kończyłby 100 lat. Był jedną z najbarwniejszych postaci brytyjskiej monarchii. Uroczystości miały charakter prywatny. A mszy przewodniczył anglikański biskup Canterbury. Skromny charakter pogrzebu z jednej strony był

zgodny z ostatnią wolą zmarłego, poza tym były zachowane obostrzenia związane z pandemią koronawirusa SARS-COV-2. Członkowie rodziny królewskiej wystąpili bez mundurów, by nie upokorzyć księcia Harrego. Syn następcy tronu, po rozluźnieniu relacji z rodziną i rezygnacji z części tytułów był bowiem pozbawiony prawa noszenia munduru. Królowa zdecydowała, iż wszyscy mają wystąpić bez munduru. „Wspomi-

namy dziś przed Tobą Filipa, księcia Edynburga, składając Ci dzięki - za jego zdecydowaną wiarę i lojalność, za jego wysokie poczucie obowiązku i uczciwość, za jego życie w służbie Narodu i Wspólnoty Narodów oraz za odwagę i inspirację jego przywództwa” – mówił podczas nabożeństwa bp Canterbury. Księżę Filip mężem Elżbiety Windsor był od 1947 roku, od 1953 roku Elżbieta panuje jako królowa Elżbieta II.

fot. Wikipedia

KOŚCIÓŁ ►
PIERWSZY
PAPIEŻ,
KTÓRY
ABDYKOWAŁ
OD 600 LAT

Urodziny Benedykta XVI



Benedykt XVI, papież w latach 2005 – 2013 skończył 94 lata. Urodził się 16 kwietnia 1927 roku jako Josef Ratzinger. Początkowo kojarzony jako przedstawiciel modernistycznego i liberalnego nurtu w Kościele katolickim, potem stopniowo zdecydowanie bardziej wiązany z nurtem konserwatywnym. W 1977 roku Josef Ratzinger został mianowany przez papieża

Pała VI arcybiskupem Monachium i kardynałem. W 1981 roku papież Jan Paweł II mianował Ratzingera prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Niemiecki kardynał był jednym z najbliższych współpracowników św. Jana Pawła II. Podczas ostatniej drogi krzyżowej za życia papieża – Polaka, w 2005 roku, wygłosił rozważania, w których opisał Kościół jako łódź na wzburzonym

morzu. Mocno skrytykował kryzys i grzechy ludzi Kościoła. Jan Paweł II odszedł 2 kwietnia 2005 roku. 19 kwietnia, w drugim dniu konklawe, kardynałowie wybrali Josefa Ratzingera papieżem. Jako ojciec święty nowy biskup Rzymu przyjął imię Benedykta XVI. Jego pontyfikat to z jednej strony drogowskaz dla konserwatywnych katolików. Z drugiej strony Kościół w jego czasie musiał zmierzyć się z problemami z organizacją kurii rzymskiej, aferą vatileaks, wreszcie – bardzo poważnym kryzysem związanym z nadużyciami seksualnymi duchownych w wielu krajach. 11 lutego 2013 roku papież ogłosił wolę rezygnacji, z dniem 28 kwietnia stała się ona faktem, a Benedykt XVI został emerytowanym papieżem. Była to pierwsza rezygnacja z urzędu papieża od czasów Grzegorza XII w roku 1415.

94
lata skończył
emerytowany
papież,
Benedykt XVI

z jednej strony drogowskaz dla konserwatywnych katolików. Z drugiej strony Kościół w jego czasie musiał zmierzyć się z problemami z organizacją kurii rzymskiej, aferą vatileaks, wreszcie – bardzo poważnym kryzysem związanym z nadużyciami seksualnymi duchownych w wielu krajach. 11 lutego 2013 roku papież ogłosił wolę rezygnacji, z dniem 28 kwietnia stała się ona faktem, a Benedykt XVI został emerytowanym papieżem. Była to pierwsza rezygnacja z urzędu papieża od czasów Grzegorza XII w roku 1415.

fot. Wikipedia

ZDROWIE ► PRZERAŻAJĄCE ODKRYCIE NAUKOWCÓW

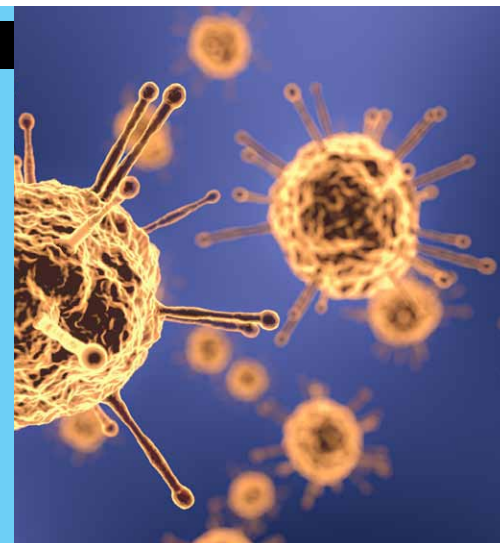
Prawie tysiąc bardzo groźnych wirusów

Chorób wirusowych pochodzących od zwierząt, tak jak COVID-19, może być znacznie więcej – twierdzą naukowcy. Badacze z Kanady i USA przygotowali zestawienie prawie 900 najgroźniejszych wirusów odzwierzęcych. O części z nich już wiadomo, że są niebezpieczne dla ludzi. Wśród nich jest SARS-CoV-2, sklasyfikowany na drugiej pozycji między wirusem Las-

sa a ebolą. Zoonozy już dziś stanowią ok. 70 proc. nowo pojawiających się chorób, a w przyszłości może być ich coraz więcej. Ekspert ostrzegają, że to w dużej mierze efekt działalności człowieka, m.in. masowego stosowania antybiotyków w hodowli zwierząt i rolnictwie czy degradacji środowiska naturalnego. Wścieklizna, toksoplazmoza, gruźlica, bąblowica, ornitoza, ptasia grypa, tyfus

czy bardziej znana borelioza i kleszczowe zapalenie mózgu – wszystko to choroby odzwierzęce, czyli tzw. zoonozy, które mogą przenosić się na człowieka poprzez bezpośredni albo pośredni kontakt ze zwierzęciem. Mogą one mieć charakter wirusowy, ale także pasożytniczy, bakteryjny albo wynikać z ukąszenia przez owady.

(Newseria)



fot. Przekaj

Konserwatywna frakcja w Parlamencie Europejskim

Bezpieczna Polska w silnej Europie



Aktywność podczas Komisji ECON w Brukseli



Wywiad dla Programu 1 Polskiego Radia



Pierwsze historyczne posiedzenie PE IX kadencji w sali plenarnej w Strasburgu



Wywiad dla TV Trwam w biurze poselskim w Brukseli

Europejska Frakcja Konserwatystów i Reformatorów powstała w 2009 roku. Jest zdroworoządkową partią, która wraca do podstaw Unii Europejskiej i jej założycieli. Koncentruje się na łączeniu ludzi i przedsiębiorstw, promując sprawiedliwy i wolny handel oraz wspiera wizję bezpiecznej Europy. EKR zawsze szanowało prawa państw członkowskich UE, opowiada się za silną Europą, która ma słuchać i służyć obywatelom UE.

Cytaty z wypowiedzi posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Rzońcy podczas sesji plenarnych w Brukseli i Strasburgu (2020, 2021)

„Czekamy na szybki transfer środków z planu odbudowy. Chwalimy grudniowy kompromis i czekamy na to, żeby jak najszybciej środki mogły płynąć do branż, które je najbardziej potrzebują, aby przetrwać ten ciężki czas»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego

w Brukseli 9 lutego 2021.

„Komisja, Rada i Parlament muszą ze sobą współpracować, a nie rywalizować. Budujemy solidarność europejską i cieszymy się z porozumienia w sprawie budżetu na 2021 rok»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 14 grudnia 2020

„Praworządność jest wartością Unii Europejskiej, ale dziś rzeczywistym problemem jest kryzys ekonomiczny, terroryzm, brak bezpieczeństwa, problemem są oszuści którzy wyłudniają środki z Unii Eu-

ropejskiej- oni są w każdym kraju, a my musimy ich wyeliminować. Walczymy z pandemią, pomóżmy plajtującym firmom- skupmy się na tym» - wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 11 listopada 2020

„Pozytywny wizerunek Unii Europejskiej zaciemnia niesprawiedliwa dyskusja o braku praworządności w Polsce i na Węgrzech. Komisja Europejska zamiast solidarności europejskiej chce dzielić kraje na lepsze i gorsze. Pani

Barley mówiąc o zagłodzeniu Polski kompromituje się. Zapraszam panią Barley do Polski- pokażemy jej te miejsca gdzie głodzono, gdzie systemy totalitarne- komunistyczny i hitlerowski powodowały, że ludzie byli głodzeni i paleni żywcem. To bardzo zły język i przeszkadza porozumieniu»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 5 października 2020

„Nie boimy się kwestii praworządności, ale boimy się fał-

szywych niedobrych sędziów. Mamy nadzieję, że pieniądze zostaną jak najszybciej wypuszczone na rynek i zostaną zadedykowane biedniejszym regionom oraz przedsiębiorcom, którzy ich potrzebują, aby obronić istniejące miejsca pracy. Nie możemy wrzucać wstecznego biegu- życzę wszystkim krajom UE dobrego wykorzystania tych środków»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 23 lipca 2020

Bogdan Rzońca w obronie inwestycji gazowych w Unii Europejskiej



Frans Timmermans
Executive Vice-President of the European Commission

Valdis Dombrovskis
Executive Vice-President of the European Commission

Mairead McGuinness
Commissioner of the European Commission

Brussels, 29 JAN. 2021

TO:

Bogdan RZOŃCA, ECR
Jerzy BUZEK, EPP

Ivan ŠTEFANEK, EPP
Grzegorz TOBISZOWSKI, ECR

Dear Honourable Members,

Thank you for your letter dated 23 October 2020 in which you express concerns on the classification of natural gas for the generation of electricity under the Taxonomy Regulation.

Yours sincerely,

Frans Timmermans

Valdis Dombrovskis

Mairead McGuinness

„Przyszłość Europy to wspólnota narodów, gdzie doceniane są poszczególne tradycje. Europa nie może negować wartości uniwersalnych i absolutnych. Potrzebujemy Europy, która chroni i broi najsłabszych, tych których głos jest nie słyszalny. Nie wystarczy, aby Europa miała tylko chrześcijańskie korzenie. Europa musi się obracać wokół gospodarki tak samo jak wokół świętości osoby ludzkiej. Należy krzycieć Europę niosącą kulturę, wiedzę, sztukę, wartości humanistyczne, ale również wartości wiary»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 17 czerwca 2020

„Mamy świetną okazję, by zwalczać oszustwa podatkowe wewnątrz Unii Europejskiej. Polska robi to świetnie i stąd ma nowe pieniądze. Powinniśmy zlikwidować dysproporcje w krajowej pomocy publicznej- tu jest dużo do zrobienia, bo ta nierówność po prostu psuje rynek wewnętrzny. Musimy odejść od niepotrzebnych rabatów i rajów podatkowych. Tam jest potencjał, nowe pie-

niądze i nowe możliwości na które czeka cała Europa»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 13 maja 2020

„Bezpieczeństwo na drogach, ofiary śmiertelne, długoletnie skutki wypadków drogowych, odszkodowania, renty, koszty leczenia to bardzo wstydliva strona funkcjonowania Unii Europejskiej. Najwięcej wypadków ma miejsce w krajach postkomunistycznych gdzie infrastruktura drogowa jest najgorsza. Wobec tego musimy dopilnować, żeby te Państwa miały do dyspozycji środki na obwodnice, drogi szybkiego ruchu, przede wszystkim na Via Carpathia»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu 13 lutego 2020

„Droga Via Carpathia jest szansą dla nas wszystkich- jest to niezwykle potrzebny korytarz północ-południe, który pozwoli szybciej i lepiej przemieszczać się ludziom i towarom, zachęcam Panią Komisarz do poparcia tego projektu i proszę wziąć pod

uwagę wszystkie kwestie związane ze śmiertelnością dnia codziennego- 25 tysięcy tysięcy ofiar wypadków drogowych w całej Unii Europejskiej w 2017 roku to wstyd dla Unii Europejskiej»- wystąpienie z sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Brukseli 29 stycznia 2020

Gaz- pewne źródło energii

Jako Unia Europejska powinniśmy wrócić do pewnych źródeł energii. Powinniśmy umożliwić funkcjonowanie przemysłowi. Zarówno straty energetyczne oraz brak energii powodują przenoszenie się produkcji w inne regiony świata. Wobec tego wystosowałem

list do Franka Timmermansa- zupełnie apolityczny, który podpisali członkowie większości ugrupowań w Parlamencie Europejskim (min. byli Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek i Antonio Tajani) w sprawie obrony gazu jako pewnego i bezpiecznego źródła energii. Zaskoczył mnie fakt, że komisarz Timmermans odpowiedział na ten apel bardzo konstruktywnie. Odpowiedział, że na bieżąco będzie monitorował ten temat i oczekuje na dalsze konsultacje społeczne w tym zakresie. Cieszy mnie fakt, że kolejne kraje Unii Europejskiej mają podobne zdanie do mojego. O gazie trzeba rozmawiać jako

o efektywnym, pewnym i niezawodnym źródle energii. Będąc członkiem zespołu ds. polityki budynkowej Parlamentu Europejskiego w trakcie przeglądu technicznego budynków w Brukseli zadałem bardzo proste pytanie, czy to gaz jest głównym źródłem energii w Parlamencie? Odpowiedź wydaje się zupełnie prosta i naturalna, jest to oczywiście gaz. Pragnę podkreślić, że nie mam zupełnie nic przeciwko inwestorom z różnych alternatywnych źródeł energii w tym odnawialnych. Stoję jednak na stanowisku, że gaz był jest i będzie pewnym źródłem energii dla gospodarki całej Unii Europejskiej



Bogdan Rzońca
(Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy)

Posel do Parlamentu Europejskiego. koordynator z ramienia EKR w Komisji Budżetowej oraz członek Komisji Gospodarczej i Monetarnej. Delegat do spraw stosunków z Bośnią i Hercegowiną oraz Komisji Parlamentarnej Unia Europejska-Macedonia Północna. W przeszłości: Wojewoda Krośnieński, Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz Posel na Sejm RP (Przewodniczący Komisji Infrastruktury).

Aktywność parlamentarna posła do PE Bogdana Rzońcy w liczbach: 41 wypowiedzi na sali plenarnej w Brukseli i Strasburgu, 37 pytań w sprawach bieżących, 18 razy sprawozdawca podczas posiedzeń komisji z ramienia EKR



EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORZY



fot. mat. pras.

„NIELETNI INŻYNIEROWIE” I OSCAROWI TWÓRCY

WYJĄTKOWY FILM JUŻ NA FESTIWALACH!

Film dokumentalny o tym, jak spotkanie na swojej drodze odpowiednich osób może wpłynąć na życie nastolatków i o tym, jak dorosły – pełen charyzmy nauczyciel może zmienić się pod wpływem uczniów – czytamy w opisie produkcji Aleksandry Skowron i Hanny Polak. Film miał premierę we wrześniu.

Nieletni inżynierowie” to historia przemiany, odkrywania pasji i zdobywania wiedzy. Naszych bohaterów, nastolatków z małego polskiego miasta (Lęborka), obserwowaliśmy przez ponad trzy lata. Między 12. a 15. rokiem życia – w czasie szczególnie ważnym dla ich rozwoju – czytamy w opisie. – Wybraliśmy zwyczajne dzieci – tak by nasi widzowie mogli się z nimi utożsamić. To co widzieliśmy było jednak niezwykle. Już na początku kompletnie niepasujący do stereotypu nauczyciel fizyki kazał im wyrzucić swoje podręczniki. Potem zrobiło się kosmicznie. Zainspirowani przez inżynierów pracujących nad polskim

satelitą PW-Sat2 próbowali zbudować testowe modele zagięte do satelity... Obserwowaliśmy, jak tworzą się relacje między dziećmi i nauczycielem oraz proces wchodzenia dziecka w dorosłość, odnajdywania pasji i wiary w marzenia. „Nieletni inżynierowie” to pełen humoru i refleksji portret współczesnej młodzieży. Inspiracja dla młodszych widzów, a dla innych sentymentalna podróż w ich przeszłość – piszą twórcy.

Reżyserami filmu są:

Aleksandra Skowron dziennikarka, reżyser i scenarzystka. Studiowała dziennikarstwo na Université Libre de Bruxelles oraz na Uniwersytecie Warszawskim, a także

reżyserię i operatorstwo na Akademii Filmu i Telewizji w Warszawie. Ponad 20 lat temu, jako nastolatka zaczęła pracę dziennikarki. Pracowała w różnych mediach, w tym m.in. w Téleté Bruxelles, TVP, „Życiu Warszawy”. W latach 2002-2009 pracowała w Brukseli. „Nieletni inżynierowie” są jej debiutem dokumentalnym. W 2018 roku jej projekt „Przyszli astronauta” wygrał Nagrodę Publiczności MIPFormats w Cannes jako format telewizyjny.

Hanna Polak, nominowana do Oscara reżyser i operator, absolwentka Instytutu Kinematografii Federacji Rosyjskiej (WGİK). Jej film dokumentalny „Dzieci z Le-

ningradzkiego” był nominowany do Oscara w 2005 roku, a także do nagród Emmy w dwóch kategoriach. Zdobył też wiele nagród w tym Międzynarodową Nagrodę Dokumentalną (IDA). Pełnometrażowy dokument „Nadejść lepsze czasy” był nominowany do nagrody Gildii Amerykańskich Producentów Filmowych (2015). W sumie zdobył 30 nagród i nominacji na festiwalach na całym świecie, a wśród nich Specjalną Nagrodę Jury na festiwalu IDFA w Amsterdamie.

Twórcą muzyki do filmu jest Jan A.P. Kaczmarek, kompozytor, muzyk i autor muzyki filmowej do wielu fabuł i dokumentów. Studiował prawo na UAM w Poznaniu. Zdobywca Oscara za oryginalną ścieżkę dźwiękową do filmu Marka Fostera „Marzyciel” w 2005 roku. Laureat nagrody

National Board of Review, nominowany do Złotych Globów i BAFTA. Członek Amerykańskiej Akademii Filmowej, Europejskiej Akademii Filmowej oraz Polskiej Akademii Filmowej. W latach 70. związany z Teatrem Laboratorium Jerzego Grotowskiego, a także Teatrem Ósmego Dnia. Pod koniec lat 70. stworzył Orkiestrę Ósmego Dnia. Od 1989 roku mieszkał w Los Angeles, gdzie nagrywał dla Sony Classical, Decca i wielu innych wytwórni. W 2004 roku stworzył Instytut Rozbitek. Jest także założycielem i dyrektorem Festiwalu Transatlantyk. Scenarzystami filmu są Aleksandra Skowron i Mirosław Skowron. Producentem firma Mediolia.

(źródło: Mat. Pras.)

Więcej informacji o filmie przeczytasz na stronie <https://www.facebook.com/NieletniInzynierowie/>

TEKST SPONSOROWANY



dla Juliana

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na konto:

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOĄ”

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: 38940 Bieleszczuk Julian – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę:

www.dzieciom.pl/podopieczni/38940

Można też przekazać 1% podatku.

Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać:

KRS: 0000037904

a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY:

38940 Bieleszczuk Julian



Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych OPP.

Nasz piękny syn Julian ma 4 lata i AUTYZM ATYPOWY



dla Juliana

Często słyszymy, że po Julianie nie widać autyzmu. Ci, którzy go nie znają, myślą po prostu, że jest źle wychowany, albo niegrzeczny. Mówimy o nim, że to nasz piękny syn z Marsa, bo dajemy słowo – to dziecko przybyło z innej planety. Ale wyobraźcie sobie, że dla tego małego człowieka każde niepowodzenie równoznaczne jest z końcem świata, a każdy dzień musi przebiegać według tego samego schematu, bo inaczej jest przekonany, że za chwilę wszystko legnie w gruzach. Wyobraźcie też sobie, że chcecie nawiązać z kimś kontakt, ale nie macie pojęcia, jak to zrobić.

Autyzm to inny świat...

... świat piękny i przerażający jednocześnie. Nie jest jednak naszym zadaniem, żeby go zniszczyć. Juliana nigdy nie wyleczymy, bo autyzm to nie choroba. My musimy zrobić wszystko, żeby nasze światy potrafiły razem funkcjonować, żeby Julian w przyszłości miał szansę pójść na studia i znaleźć pracę. Do tego potrzebne są godziny bardzo kosztownej terapii. Julek jest pracowitym chłopcem, którego mózg chłonie wiedzę jak gąbka. Po kilku miesiącach ciężkiej pracy widzimy ogromne postępy w jego rozwoju. Będzie nam bardzo miło, jeżeli zechcecie wesprzeć naszego synka w tym wysiłku.

*Za okazaną nam pomoc serdecznie dziękujemy
Rodzice Juliana*

Ekipa z Łazienkowskiej może być jedynym liderem w liczbie tytułów mistrza Polski

Legia może pobić absolutny rekord

Legia Warszawa jest liderem PKO BP Ekstraklasy, pewnie zmierza po mistrzostwo Polski. Jeśli się to uda, będzie niekwestionowanym liderem pod względem zdobytych tytułów mistrzowskich. Jak dotąd legioniści zdobyli 14 oficjalnych tytułów i jeden odebrany przez PZPN za sezon 1992/93.

Legia Warszawa po raz pierwszy mistrzem Polski została w sezonie 1955, tytuł obroniła rok później. Następnie mistrzostwo legioniści wywalczyli w sezonie 1968/69 i 1969/70, w roku 1970 dotarli do półfinału Pucharu Mistrzów. Był to największy sukces w historii klubu. Potem nastąpił czas bardzo trudny, przez ponad dwie dekady Legia była w czołówce, zdobywała krajowy puchar, grała nawet w półfinale Pucharu Zdobywców Pucharów w sezonie 1990/91. A jednak tytułu



Tegoroczny tytuł mistrzowski da legii pozycję lidera w tabeli wszechczasów, jeśli chodzi o zdobyte trofea!

nie było. A gdy w końcu został wywalczony w sezonie 1992/93, PZPN tytuł Legii odebrał. Zarzucono klubowi nieuczciwość w ostatniej kolejce (Legia i ŁKS bardzo wysoko wygrały z Wisłą Kraków i Olimpią Poznań, mecze te anulowano a mistrzem Polski został Lech Poznań). Rzecz w tym, że w tamtych czasach cała liga była skorumpowana, a uka-

wanie tylko Legii i ŁKS było krzywdzące, szczególnie, że i piłkarsko Legia była zdecydowanie najlepszym zespołem w lidze. Rok później udało się już zdobyć tytuł. Legia była mistrzem w sezonie 1993/94 i 1994/95. W roku 1995 jako pierwszy klub awansowała do Ligi Mistrzów, a tam doszła aż do ćwierćfinału. Kolejny tytuł został wywalczony dopie-

ro w sezonie 2001/2002, a następny w sezonie 2005/2006. Potem znów kibice musieli czekać, aż do następnej dekady, która już była dominacją Legii. Zespół z Warszawy zdobył tytuły w sezonach 2012/13, 2013/14, 2015/16, 2016/17, 2017/18, 2019/20. A więc – nawet nie licząc sezonu 1992/93, Legia ma tytułów 14. Tyle samo co Ruch Cho-

Tytuły mistrza Polski

Legia Warszawa – 14
(nie licząc tytułu odebranego w sezonie 1992/93)
Ruch Chorzów – 14
Górnik Zabrze – 14
Wisła Kraków – 13
Lech Poznań – 7 (w tym jeden przyznany kosztem Legii w sezonie 1992/93)
Cracovia – 5
Pogoń Lwów – 4
Widzew Łódź – 4
Warta Poznań – 2
Polonia Warszawa – 2
Polonia Bytom – 2
ŁKS Łódź – 2
Stal Mielec – 2
Śląsk Wrocław – 2
Zagłębie Lubin – 2
Garbarnia Kraków – 1
Szombierki Bytom – 1
Piast Gliwice – 1

rzów (tytuły w latach 1933, 1934, 1935, 1936, 1938, 1951, 1952, 1953, 1960, 1967/68, 1973/74, 1975/76, 1978/79, 1988/89) i Górnik Zabrze (tytuły w latach 1957, 1959, 1961, 1962/63, 1963/64, 1964/65, 1966/67, 1970/71, 1971/72, 1984/85, 1985/86, 1986/87, 1987/88). 13 tytułów ma Wisła Kraków (1927, 1928, 1949, 1950, 1977/78, 1998/99, 2000/2001, 2002/2003, 2003/2004, 2004/2005, 2007/2008, 2008/2009, 2010/2011). A więc jeśli Legia zdobędzie tytuł, będzie to 15 oficjalne mistrzostwo Polski. I pozycja samodzielnego lidera wśród drużyn, które wywalczyły krajowy czempionat.

KORZYSTNY TERMINARZ W DRODZE PO KORONĘ

Grunt to wygrać z outsiderami

Legia Warszawa ma wciąż bezpieczną przewagę nad drugą w tabeli Pogonią Szczecin. Ma też bardzo korzystny terminarz – w ostatnich dwóch kolejkach mierzy się z najsłabszymi ekipami w PKO BP Ekstraklasie. Wygrana ze Stalą i Podbeskidziem wystarczy do obronienia tytułu.

W kolejnych spotkaniach mistrzowie Polski mają dwa bardzo trudne wyjazdy – do

Gliwic na spotkanie z Piastem oraz do Gdańska na mecz z Lechią. Oba zespoły grają bardzo solidnie, choć oczywiście ekipa walcząca o tytuł powinna i w takich meczach punktować. Potem na Łazienkowską przyjedzie Wisła Kraków, która po udanym początku Petera Hybali jako trenera złapała zadyszkę, Legia będzie zdecydowanym faworytem. Na koniec sezonu podopiecznych Czesława

Michniewicza czekają mecze ze Stalą Mielec (wyjazd) oraz Podbeskidziem Bielsko-Biała. Najsłabszymi drużynami w Ekstraklasie. Nawet jeśli w meczach wyjazdowych do Gliwic i Gdańska będą jakieś straty punktów, w trzech ostatnich kolejkach wygrana będzie obowiązkiem. I powinna wystarczyć, aby obronić mistrzowski tytuł. Brak tytułu byłby więc zdecydowanym frajerstwem.



Legia w ostatnich kolejkach podejmie (przy pustych niestety trybunach) Wisłę i Podbeskidzie, zagra też na wyjeździe ze słabutką Stalą. Wygrana jest obowiązkiem. A zwycięstwa nad outsiderami zapewnią tytuł